

Znam ją, chociaż jest obca, ej
Trochę proszka, sprawa jest prostsza, ej
Jej ślina jest od ścierwa gorzka, ej
Kiedy kładzie mi na zębach dropsa, ej
LEDy tną mi skórę jak monstra, ej
Bas mi rozrył dziurę jak biopsja, ej
Kręcę się jak w motylach ostrza, ej
Znowu wjeżdża ten wokół jak ostrzał

You're taking me higher
High as I could be
You take me away
Forever you and me

Znam się na sztukach
Stewardessach, pigułach, SMS'ach, na nutach
Klubach, na wygrzewkach
Laserach, światłach, mercedesach
To trance, nie David Guetta, mnie bass gniecie
A ja w ręce peta i gdy patrzę na swoje dłonie
Z góry wiem, że tego z tym lepiej nie mieszać
Na sztukach
Stewardessach, pigułach, SMS'ach, na nutach
Klubach, na wygrzewkach
Laserach, światłach, mercedesach
To trance, nie David Guetta, mnie bass gniecie
A ja w ręce peta i gdy patrzę na swoje dłonie
Z góry wiem, że tego z tym lepiej nie mieszać

- Co jest
- Ja pierdolę, człowieku...
- No dawaj, ocknij się
- Kurwa, chyba przesadziłem, ty, ja pierdolę, ej...
- Że co?
- Czemu tu się tak kręci wszystkooooo...

Znowu klub i znowu parkiet, ej, ta
Znowu zrzut w rogu w knajpie, ej, ta
Znowu strup, znowu but, najkiem, ej, ta
Znowu szarpie się o chuj z karkiem, ej
Wschód słońca, a my z jednym fajkiem, ej, ta
Zsuń najpierw drżącą, zdejmij całkiem, ej
Znowu zombie życie, jesteś slajdem, ej
Znowu Bonnie i znowu jestem Clydem

You're taking me higher
High as I could be
You take me away
Forever you and me

Znam się na sztukach
Stewardessach, pigułach, SMS'ach, na nutach
Klubach, na wygrzewkach
Laserach, światłach, mercedesach
To trance, nie David Guetta, mnie bass gniecie
A ja w ręce peta i gdy patrzę na swoje dłonie
Z góry wiem, że tego z tym lepiej nie mieszać

Na sztukach
Stewardessach, pigułach, SMS'ach, na nutach
Klubach, na wygrzewkach
Laserach, światłach, mercedesach
To trance, nie David Guetta, mnie bass gniecie
A ja w ręce peta i gdy patrzę na swoje dłonie
Z góry wiem, że tego z tym lepiej nie mieszać